

ANNA SADURSKA

NAJNOWSZE BADANIA ARCHEOLOGICZNE NAD POCZĄTKAMI RZYMU*

Zanim przystąpię do meritum wykładu pragnę sprecyzować, co rozumiem pod określeniem „najnowsze”, albowiem zdaję sobie sprawę, że jest ono dość ogólne. Otóż określeniem tym obejmują badania ostatniego piętnastolecia, w uzasadnionych przypadkach sięgając do starszych, a największy nacisk kładąc na prace terenowe będące jeszcze w toku, i co za tym idzie słabo znane nawet wśród starożytników nie zainteresowanych bezpośrednio ich problematyką.

Wybór lat sześćdziesiątych nie jest przypadkowy, ani spowodowany magią okrągłych liczb. Prostu większość podstawowych publikacji, które wpłynęły na ukształtowanie się nowej orientacji w interesującej nas dziedzinie ukazała się krótko przed 1960 r., lub po nim.

LITERATURA NAUKOWA

Przegląd literatury przedmiotu należy niewątpliwie rozpocząć nie tylko ze względów chronologicznych od monumentalnej publikacji zawierającej *corpus* wszystkich źródeł archeologicznych i filologicznych do historii Rzymu od początków osadnictwa na jego terenie do poł. V w. Jest to dzieło Ejnara Gjerstada, „Early Rome”, t. I—VI, Lund 1953-72. Zebrane przez Gjerstada materiały stały się punktem wyjścia dla wszystkich współczesnych badaczy w tej dziedzinie, chociaż na ogół biorąc nie zgadzają się oni z interpretacjami autora.

We wszystkich pozostałych dziełach które będą cytować jest odmiennie potraktowana część materiałowa, czyli po prostu nie są one połączone z korpusem zabytków i świadectw. Dublowanie takiego katalogu byłoby zresztą niesłuszne i z wielu względów niemożliwe. W rezultacie autorzy późniejszych opracowań odwołują się do materiałowej części dzieła Gjerstada zastrzegając sobie odmienną interpretację zarówno całych zespołów, jak poszczególnych zabytków.

Najbliższa paralela jaka się nasuwa, to dzieło Olofa Vessberga o sztuce rzymskiej okresu republiki, z 1941 r. Nie jest też rzeczą przypadkową, że oba dzieła powstały w Lund. Najbardziej dyskusyjnym i jak się zdaje nietrwałym elementem dzieła Gjerstada jest chronologia okre-

* Referat wygłoszony na Ogólnopolskiej Konferencji nt. „Najnowsze kierunki i metody badań w nauce o kulturze antycznej”, która odbyła się w Warszawie w dniach 2—6.II.1976 r.

su królewskiego datowanego przez tego autora na lata 575—450 wbrew źródłom pisanym (hiperkrytyka). Atakowana jest również, choć słabiej, przyjęta przez Gjerstada chronologia bezwzględna najstarszych reliktyw osadnictwa w Dolinie Forum i na Palatynie. Gjerstad jest zwolennikiem chronologii niskiej, zgodnej z większością źródeł pisanych, czyli uważa, że początki osadnictwa na Palatynie przypadają na pierwszą poł. VIII w. Dyskusyjna w najwyższym stopniu jest jego teza o odmienności kulturowej Latynów i Sabinów, która miałaby znaleźć swój wyraz w dwóch obrządkach pogrzebowych: kremacji oraz inhumacji. Bezsporną zasługą tego autora jest natomiast stwierdzenie śladów najstarszego w Rzymie osadnictwa w postaci ceramiki apenińskiej z XIV—XIII w. w nasypie na Forum Boarium, w okręgu świętym przy kościele św. Omobono.

Czołowym przedstawicielem szkoły niemieckiej, która przymuje chronologię wysoką jest H. Müller-Karpe. Poświęcił on początkom Rzymu dwa dzieła: „Von Anfang Roms”, Heidelberg 1959 i „Zur Stadtwerdung Roms”, Heidelberg 1962. Poza ustaleniami chronologicznymi opartymi na szerokiej bazie porównawczej materiałów z nekropoli płd-it. i lacjalnych zasługą tego autora jest odejście od tradycyjnego pojęcia Stadtgründung — „założenia miasta” implikującego moment jego powstania. Wprowadzenie terminu „powstawania miasta”, lub nawet „stawania się miastem” pozwala niewątpliwie na bliższe prawdy werbalne określenie tego, co było procesem urbanizowania się osady.

Następnie należy wymienić dzieło odmienne, poświęcone nie początkom Rzymu, lecz jego historii w VI—V w., a mianowicie A. Alföldiego, „Early Rom and the Latins”, Ann Arbor 1965. Alföldi stworzył tzw. teorię kondotierów, uważając, że Rzym był kolejno przedmiotem ataku wojowniczych Etrusków z Tarkwiniów (Tarkwiniusz), Vulci (Mastarna, czyli Serwiusz Tulliusz), Chiusi (Porsenna) i nigdy za ich rządów nie doszedł do potęgi i rozkwitu. Teoria kondotierów jest drugim, obok chronologii Gjerstada przykładem hiperkrytyki źródeł w nowej literaturze przedmiotu.

Powyższe pozycje są związane bezpośrednio z Rzymem. Ponieważ jednak najstarsze dzieje Miasta trudno rozpatrywać w oderwaniu od dziejów Lacjum, pragnę również wziąć pod uwagę niektóre prace poświęcone stanowiskom archeologicznym najbliższym związanym z historią Rzymu, jak Wzgórza Albańskie i Lawinium.

Zamierzeniem archeologa szwedzkiego Per Görana Gierowa było opracowanie pełnej bazy źródłowej dla dziejów Lacjum w okresie Żelaza podobnie jak uczynił to Gjerstad dla Rzymu. Na razie ukazały się jednak tylko dwa tomy poświęcone tej problematyce: „The Iron Age Culture of Latium”, I, *Classification and Analysis*, 1966; II, *Excavations and Finds*, f. 1, *The Alban Hills*, 1964. Zauważmy, że zadanie Gierowa było o tyle trudne, iż podstawowe wykopaliska na wzgórzach Albań-

skich miały miejsce w 1816 r., po czym były jeszcze prowadzone nieregularnie w drugiej poł. XIX w. i opublikowane w 1905 r. (G. Pinza). Gierow musiał więc opracować na nowo materiały z wykopalisk prowadzonych prymitywnymi, jak na nasze pojęcia, metodami, a przede wszystkim z wykopalisk nie stratygraficznych. Dla ustalenia chronologii grobów i nekropoli na Wzgórzach Albańskich służyć mu jako punkt wyjścia bardzo zbliżone materiały z archaicznego Rzymu, przede wszystkim z grobów na Forum. Przyjmuje on chronologię niską za Gjerstadem.

Wielki rozkwit przeżywają obecnie badania nad Lawinium w Pratica di Mare. W ostatnich latach wydana została monografia tego stanowiska: F. Castagnoli, „Lavinium” I, II, Roma 1972, 1975, a także na bieżąco ukazują się sprawozdania z wykopalisk. Castagnoli przyjmuje chronologię wysoką za Müller-Karpem, o czym trzeba stale pamiętać porównując wyniki badań nad Lawinium, Alba Longą i Rzymem.

Całokształt badań nad Rzymem i Lacjum stanowi przedmiot syntezy J. Heurgon, „Rzym i świat śródziemnomorski” opublikowanej w oryginale w 1969 r. Dzieło to, niezmiernie pożyteczne dla celów poznawczych i bardzo erudycyjne, ma charakter eklektyczny. Na samym końcu wymienię syntetyczną i problemową rozprawę najlepszego znawcy problematyki etrusko-italskiej i wczesno-rzymskiej naszej doby, Massimo Pallottino, opublikowaną w 1972 r. w zbiorze: „Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt”, t. I, Berlin-New York, s. 22—47, pt. „Le origini di Roma: Considerazioni critiche sulle scoperte e sulle discussioni più recenti”. Pallottino jest zwolennikiem chronologii średniej ustalonej przez H. Riemanna w ramach polemiki z tezami Gjerstada na łamach „Göttingische Gelehrte Anzeigen” (1960—1971), tj. początki osady na Palatynie datuje na przełom wieku X i IX. Historia badań nad początkami Rzymu znalazła swój wyraz w dwóch podręcznikach polskich: M. Jaczynowskiej, „Historia Starożytnego Rzymu”, Warszawa 1974 i A. Sadurskiej, „Archeologia Starożytnego Rzymu”, Warszawa 1975.

PROBLEMATYKA

W powyższym przeglądzie literatury przedmiotu znalazła już częściowo swój wyraz podstawowa problematyka, lecz warto raz jeszcze podsumować najważniejsze problemy.

Motywe przewodnim wszystkich badań nad początkami Rzymu jest kwestia wiarygodności źródeł pisanych, a co za tym idzie problem zgodności badań archeologicznych z tymi źródłami. W związku z tym za problem najważniejszy uważać należy ustalenia chronologiczne, a ściślej datowanie początków osadnictwa okresu żelaza (na wiek X, IX, lub VIII).

Na drugim miejscu w hierarchii zagadnień stoją ustalenia etniczne, ewentualne wyodrębnienie Latynów palących zwłoki od Sabinów stosujących inhumację. Odmienność wyposażenia grobów na Eskwilinie od grobów w Dolinie Forum miałyby z kolei świadczyć o kulturowej odmienności mieszkańców tego wzgórza, a także o nieznanym dotychczas trzeciej fali osadnictwa na wzgórzach nad Tybrem.

Bardzo żywo dyskutowany był wyżej zasygnalizowany problem postawiony przez Müllera-Karpe, najlepiej określony oryginalnym, niemieckim terminem „Standgründung oder Stadtwerdung”. Wiąże się on bowiem z dwiema teoriami urbanizacji osady, odśrodkową i dośrodkową nazwaną nieprawidłowo, lecz umownie w literaturze przedmiotu synojkizmem. Zgodnie z teorią odśrodkową osada Palatyńska byłaby najstarsza, najsilniejsza i przyłączyła pozostałe z pozycji siły, choć niekoniecznie przed podbój (Pallottino). Natomiast zwolennicy synojkizmu uważają, że osady na 4 wzgórzach: Palatyn, Kwirynał, Eskwilin, Celius były równorzędne i połączyły się przez rozrost tworząc razem miasto (Gjerstad). Zauważmy, że teoria odśrodkowa jest wierna przekazom, a synojkistyczna jest wyrazem krytyki źródeł.

Następnym problemem dyskusyjnym jest rola Etrusków w historii politycznej i kulturalnej Rzymu oraz chronologia rządów królów etruskich. Ich znaczenie dla rozwoju Miasta uznają wszyscy z wyjątkiem Alföldiego. Rządy dynastii etruskiej przesuwają w dół o 100 lat Gjerstad zgodnie ze swoimi ogólnymi założeniami, o których będziemy jeszcze mówić. Wielu historyków uważa, że był tylko jeden Tarkwiniusz i panował z przerwą, w której ujął rządy Serwiusz Tuliusz, a ten z kolei może być identyfikowany z Mastarną.

Wreszcie dyskutowany był historyczny charakter pierwszych czterech królów rzymskich, a przede wszystkim Romulusa, lecz w tym przypadku badania archeologiczne niewiele wnoszą, poza pewnymi ustaleniami chronologicznymi.

METODA DATOWANIA

Ponieważ, jak wynika z powyższego, ustalenia chronologiczne są głównym aspektem badań archeologicznych, przeto im właśnie należy poświęcić kilka wyjaśnień szczegółowych. Ustalanie dat na podstawie materiałów zabytkowych ma bowiem zupełnie odmienny charakter od ustaleń chronologicznych opartych na źródłach pisanych, choć w obu przypadkach stosowana jest krytyka

Podstawą wszelkich ustaleń chronologicznych w archeologii Rzymu archaicznego są zabytki kultury materialnej, przede wszystkim ceramika stanowiąca wyposażenie grobów. Z kolei kryteriów datowania tego materiału dostarczają znaleziska analogicznych przedmiotów, prze-

de wszystkim naczyń ceramicznych w zespołach pozarzymskich, które mogły zostać lepiej określone, najczęściej przez współwystępowanie importów mykeńskich, egipskich i dekorowanej ceramiki greckiej. Innym sposobem uzyskania danych chronologicznych na podstawie ceramiki jest ustalenie praw rządzących rozwojem kształtów waz, czyli ustalenie typologii naczyń i chronologii typów. Wtórne, lecz cenne dla ostatecznych wniosków są ustalenia chronologii pochówków wg zastosowanego obrządku, oraz typu grobów.

Jednym z ogniw łańcucha chronologii względnej musi być zabytek, lub zespół zabytków o dacie absolutnej, jak np. napis. Punktem oparcia w łańcuchu wskaźników chronologicznych może też być zabytek, lub zespół zabytków pochodzący ze stanowiska o dacie określonej w przekazach pisanych, np. założenie Syrakuz ca 730, Kyme ca 750, Pithekussai przed Kyme ca 770 (wg Tukidydesa, Strabona i Liwiusza).

Jak więc ustaliliśmy, nekropole i groby okresu żelaza w Lacjum i Rzymie datowane są przeważnie na podstawie znalezionych w tych grobach naczyń. Znajdują one analogie w grobach nekropoli pld.-it., które występują wraz z naczyniami importowanymi mykeńskimi i wczesnymi korynckimi. Greckie malarstwo wazowe jest od lat kilkadziesiąt dokładnie zbadane i podzielone na podstawie kompozycji, rysunku i techniki wykonania na fazy stosunkowo krótkie, a więc dające dość precyzyjne terminy *post quem* i *ante quem*. Wyróżnia się bowiem wazy tzw. protogeometryczne z X w., wczesnogeometryczne z IX w., średnio- i późnogeometryczne z VIII w., orientalizujące z VII w. Wazy w stylu czarnofigurowym są podzielone na grupy wczesną, średnią, późną I i późną II obejmujące łącznie ostatnią ćwierć VII i cały VI w. Daje to w rezultacie około 30-letnie fazy w chronologii VII i VI w.

Typowe wyroby lacjalne, tzw. impasto, lepiące ręcznie, także zostały podzielone na grupy według kształtu. Stwierdzono bowiem, że wazy te cechuje ogólna tendencja do stopniowego przechodzenia od form wybrzuszonych i obłych do smukłych i w profilu kątowno załamanych. Na tej zasadzie wyróżnia się więc Expansive, Normal i Contracted Impasto wyrabiane do schyłku VII w. Na pierwszą ćwierć VI w. przypada w Lacjum wprowadzenie koła garncarskiego, co pozwala oczywiście bez trudu odróżnić wyroby młodsze. Szczególnie ważne dla ustaleń chronologicznych są amforki lacjalne impasto, zdobione rytą podwójną spiralą, które występują w Tarkwinii w tzw. Grobie Bokchorisa. W grobowcu tym znaleziono m.in. alabastrową wazę egipską z napisem hieroglificznym z czasów Bokchorisa, który panował w Egipcie w latach 720—714. Podobne amforki występują również w najstarszej greckiej osadzie w Italii, w Pithekussai na Ischia z ceramiką grecką geometryczną, z ostatniej ćwierci VIII w.

Na podstawie podobnych przesłanek można było ustalić chronologię względną pochówków, grobów i osad w Lacjum w okresie żelaza. Niewątpliwie kremacja poprzedzała tu chowanie zwłok, lecz zanim zanikła całkowicie, oba obrządky występowały czas jakiś obocznie. Wyjątkami od reguły są groby dziecięce, które nie mogą być brane pod uwagę przy ustalaniu chronologii oraz topografii nekropoli. Dzieci były bowiem zwykle chowane bez spalania zwłok pod progiem domostwa (tzw. *suggrundaria*). Przyjmuje się na ogół, na podstawie licznych pochówków nekropoli lacjalnych i rzymskich, że obyczaj chowania zwłok rozpowszechnił się z początkiem VII w., a ostateczny zanik kremacji miał miejsce w drugiej połowie tego stulecia.

Chronologia bezwzględna kultur lacjalnych jest jednak jeszcze daleka od bezdyskusyjnych ustaleń wskutek niedostatku kryteriów. Rozbieżność w opiniach zwiększa się w miarę sięgania w odleglejszą przeszłość. Mówiąc innymi słowy posiadamy dostateczne kryteria datowania grobów z VII—VI w., natomiast posiadamy ich za mało dla okresu X—VIII w. czyli dla okresu przejściowego od brązu do żelaza i dla początków okresu żelaza.

W kilku przypadkach próbowano uściślić datowanie przez zastosowanie metody C 14, lecz dla okresów, o których mowa, daje ona margines błędu ± 70 , lub nawet ± 95 , czyli od 140 do 180 lat, a więc nie przyczynia się do żadnego uściślenia chronologii w stosunku do metod tradycyjnych.

Te niedostatki obiektywne spowodowały ukształtowanie się trzech systemów chronologii: wysokiej, średniej i niskiej opartych na tych samych zabytkach odmiennie interpretowanych. Wspólny wszystkim tym systemom jest podział na 4 fazy, z których ostatnia kończy się w VII w.

Tabela chronologiczna

<i>Okres</i>	<i>Chron. wysoka</i>	<i>Chron. średnia</i>	<i>Chron. niska</i>
I. groby szyb.	X-poł. IX	X/IX	1 poł. VIII
II. groby szyb. i fos. (nieliczne)	2 poł. IX-1 poł. VIII	k. IX	2 poł. VIII
III. przewaga fosowych	2 poł. VIII-VII	VIII	1 poł. VII
IV. fosowe	2 ćwierć VII	VII	2 poł. VII

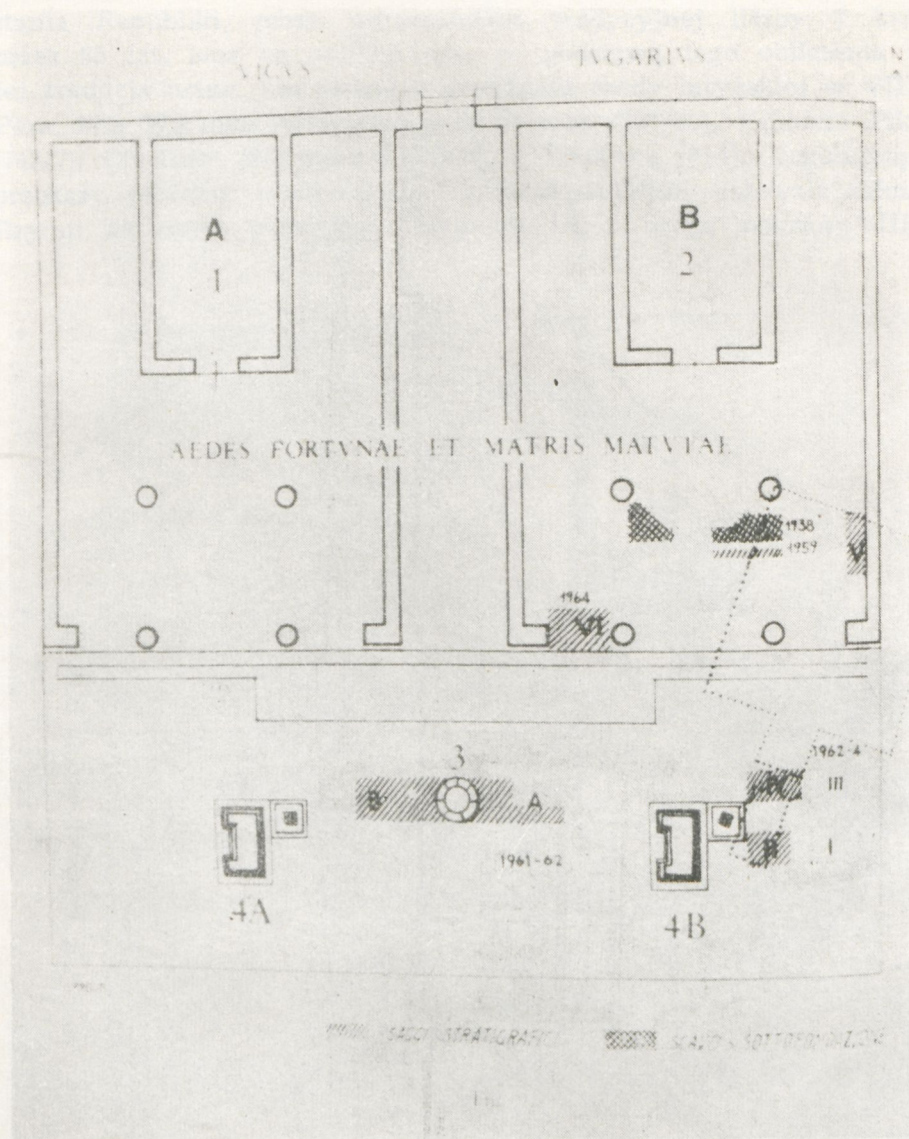
Podobna sytuacja panuje w określaniu kolejnych faz rozwoju Rzymu; chronologia osadnictwa rzymskiego jest rozbudowana o 2 fazy późniejsze, sięgające początków republiki.

Okres	Zabytki	Chron. wysoka	Chron. niska	
1.	groby szyb. kopane	X	1 poł. VIII	okres przedmiejski
2.	groby szyb. wykł. kam. + fosowe i chaty	IX-poł. VIII	2 poł. VIII	
3.	groby fos. kopane + szyb. i chaty	VIII	1 poł. VII	okres miejski
4.	fosowe mł. z sark.	VII	2 poł. VII	
5.	bruk doliny F.	k. VII-p. VI	575-525 król. st. miasto	okres miejski
6.	okres etruski	590-509	525-450 król. etr. miasto	

BADANIA SZCZEGÓŁOWE

Najstarsze świadectwo istnienia na terenie późniejszego Rzymu osady ludzkiej wykrył Ejnar Gjerstad w wykopaliskach prowadzonych w 1939 r. (il. 1). Stanowisko to nosi nazwę okręgu świętego przy kościele św. Omobono i znajduje się na północnym krańcu Forum Boarium. W tym okręgu nastąpiła radykalna przebudowa przed 395 r. Polegała ona m.in. na stworzeniu sztucznego nasypu o wys. 4 m pod wspólne podium dwóch wzniesionych tam świątyń. W tym nasypie wykryte zostały fragmenty ceramiki apenińskiej, wyrabianej w Italii w XIV—XIII w., w okresie Brązu. Ceramiki tej musieli używać mieszkańcy Forum Boarium, albo najbliższej okolicy, jak np. skłónów Palatynu, Kapitolu, lub Awentynu, gdyż trudno przypuszczać, aby ziemia na nasyp była sprowadzana z daleka. Nasyp był zaś potrzebny ze względu na bliskie sąsiedztwo Tybru i częste zalewanie jego wodami nisko położonej części północnej Forum Boarium. Dodajmy, że chronologia ceramiki apenińskiej jest ustalona dość precyzyjnie ze względu na jej współwystępowanie na nekropolach sycylijskich, w okolicy Syrakuz i w Milazzo z importami mykeńskimi, datowanymi skądinąd analogicznymi importami w Egipcie, w okresie od Amenofisa III do Ramzesa II, czyli m. 1397 a 1223 r. To odkrycie na Forum Boarium można też uważać za potwierdzenie mitu o greckim królewiczu Ewandrze, który przed Romulusem założyć miał nad Tybrem osadę zwaną Pallanteum (stąd późniejszy Palatyn) i do jej obrony przed siłaczem Kakusem sprowadził Herkulesa. Heros zabił Kakusa na Forum Boarium i tu Ewander miał mu wystawić ołtarz. Innymi słowy istniała tradycja dotycząca pierwotnych mieszkańców Rzymu z epoki przed Romulusem. Być może istotnie najstarsza osada założona została na brzegu rzeki naprzeciw wyspy, aby kontrolować przeprawę i wykorzystać szlak handlowy. Czyny Ewandra w Italii, podobnie jak Eneasza, autorzy starożytni umieszczają po wojnie trojańskiej, czyli na XII w. Nie jest to datą zbyt odległą od daty archeologicznej XIV—XIII w.

Dla następnego okresu, czyli dla schyłku Epoki Brązu, od XII do X, IX, lub nawet VIII w., zależnie od tego jaką przyjmujemy chrono-



1. Plan okręgu świętego przy kościele św. Omobono w Rzymie. Świątynia archaiczna narysowana przerywaną kreską.

logię, świadectw archeologicznych brak. Również autorzy milczą na temat dziejów Rzymu w tej epoce. Zobaczmy więc, czy luki te można by wypełnić dzięki innym stanowiskom lacjalnym identyfikowanym z miejscowościami figurującymi w przekazach pisanych.

Miastem, które zgodnie z przekazami powinno było powstać w 400 lat przed Rzymem, jest Lawinium założone przez Eneasza i niewiele młodsza Alba Longa założona przez jego syna Askaniosa. Data założenia Rzymu jest wprawdzie wynikiem obliczeń wstecz od daty pow-

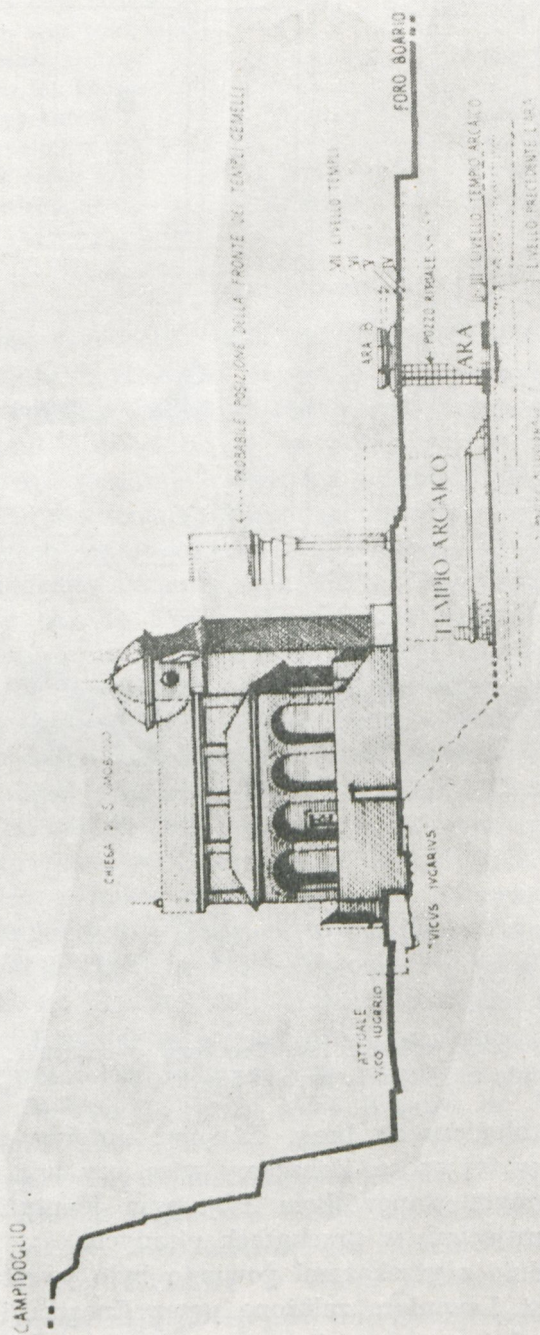
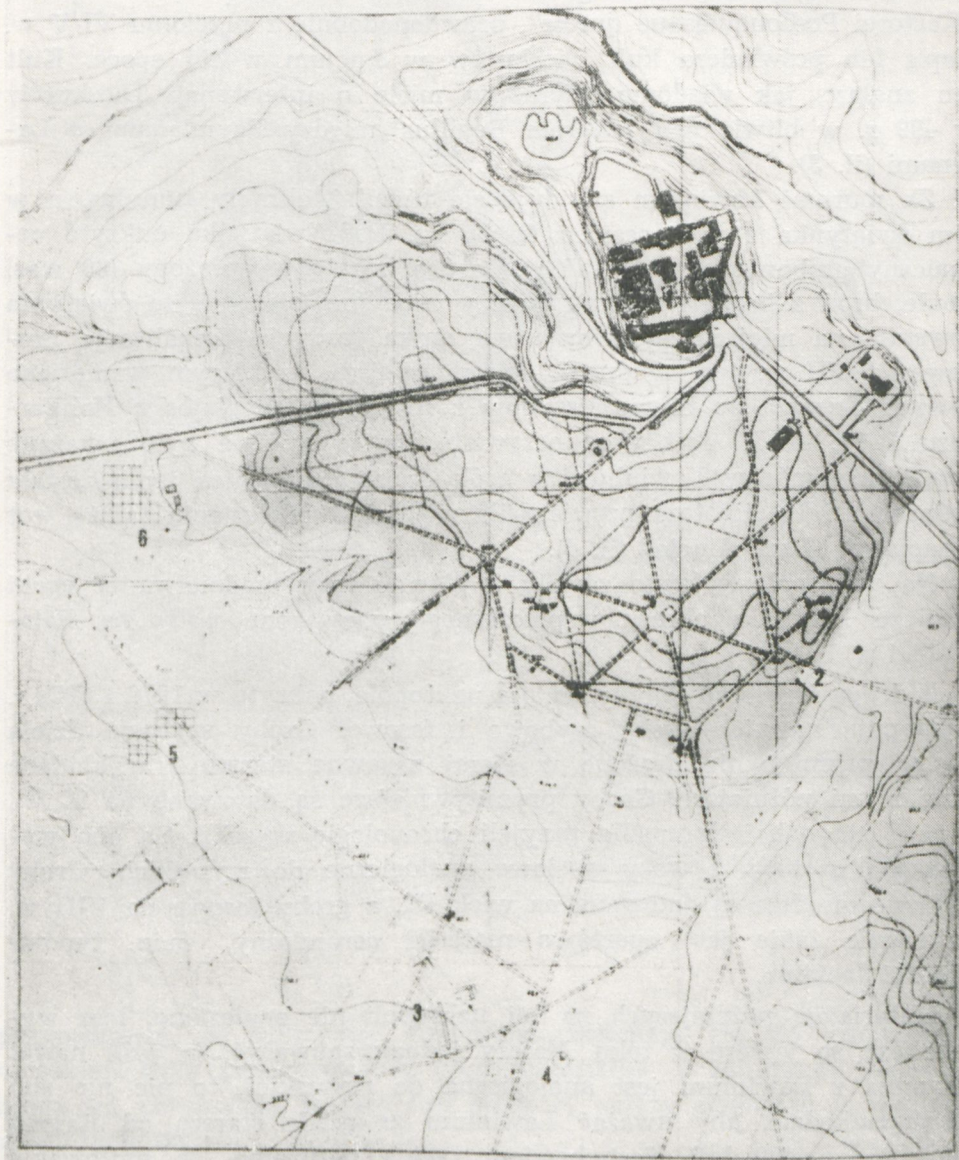


Fig. 8.

2. Przekrój okręgu z il. 1.

stania Republiki, przez przemnożenie tradycyjnej liczby 7 królów przez 35 lat, lecz nie wykluczone, że podstawą tego obliczenia była też tradycja ustna, lub pisana o powstaniu osady latyńskiej w VIII w. Poza datą Warrona istnieją daty Polibiusza (751/50), Fabiusza Piktora (748/7), Cinctiusa Alimentusa (729/8) i Timajosa (814). Uogólniając te przekazy możemy stwierdzić, że pisarze antyczni datowali założenie Rzymu na okres pomiędzy schyłkiem IX a drugą połową VIII w.



3. Plan Lavinium: 1 — akropol, 2 — mury, 3 — ołtarze archaiczne, 4 — heroon Eneasza, 5 i 6 — nekropole.

Porównajmy obecnie z przekazami dotyczącymi Lawinium, Alba Longi i Rzymu wyniki badań archeologicznych na tych stanowiskach. Lawinium już od XV w. było lokalizowane w Pratica di Mare, 30 km na pld. od Rzymu, rozpoznane dzięki ruinom akropolii. Od 1955 r. są tam prowadzone badania przez F. Castagnoli i P. Sommella. Pozwoliły one odsłonić poza murami miasta okręg święty z 13 ołtarzami wotywnymi z tufu, tumulus z heroonem oraz dwie nekropole. Ołtarze datowane są na podstawie gatunku kamieni od poł. VI do III w. W okręgu tym znaleziono brązowe figurki wotywnie oraz lamelkę z napisem „Kastorei Podlouqueisque quorois”, prawdopodobnie z przełomu VI/V w. Napis ten poświadcza kult Dioskurów w Lacjum w tej epoce. Kult ten znalazł, jak wiadomo, wyraz w micie o interwencji Dioskurów w 499 r. w bitwie nad jeziorem Regillus między Rzymianami a Latynami (il. 3).

Za murami Lawinium znajduje się również okrągły tumulus, a w nim świątynka z pronaosem z k. IV w. Pod świątynką odkryto archaiczny grobowiec z poł. VII w. bardzo bogato wyposażony (60 waz, fibule, broń z brązu i żelaza). Należy więc przypuszczać, że świątynia powstała na miejscu oddawna uświęconym tradycją. Lokalizacja grobowca z VII w. jest zgodna z opisem miejsca, w którym wzniesiono kenotaf Eneasza po bitwie Latynów z Rutulami (Dionizjos z Halikarnaśu I 64, 4—5). Jest więc oczywiste, że to miejsce było uważane przez mieszkańców Lawinium za grób Eneasza i kaplica jemu została poświęcona. Ta hipoteza potwierdziła się dzięki znalezieniu tamże wot z napisem: „Lare Aineia” (il. 4).

Na nekropoli wykryte zostały 3 główne fazy osadnictwa: z epoki Późnego Brązu, z okresu współczesnego początkom osady na Palatynie i z VI w.

Z drugą fazą osady korespondują nekropole, odkryte w 1970 i 1974 r. Występują na nich groby szybowe i fosowe. Groby szybowe dzielą się na prymitywnie drażone w ziemi zapewne starsze i wykładane kamieniami późniejsze. Groby prymitywniejsze są datowane na X w., gdyż Castagnoli i Sommella przyjęli chronologię wysoką. Są one wyposażone w urny i wazy sieciowe analogiczne do rzymskich. Groby szybowe młodsze są datowane na wiek IX, a groby fosowe na VIII w. Datowanie takie jest oparte o materiał ceramiczny, m.in. typowe amforki lacjalne.

Materiałów późniejszych na tej nekropoli nie znaleziono, lecz wykopaliska są jeszcze w toku. Należy jednak zauważyć, że jeśli nawet ceramika z Lawinium jest analogiczna do rzymskiej, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby uważać Lawinium za osadę starszą od Rzymu (choć nie o 400 lat). Jest bowiem rzeczą naturalną, że imitowanie produkcji w nowo powstałym ośrodku odbywa się z pewnym opóźnieniem w stosunku do centrów już istniejących. Jest też sprawą

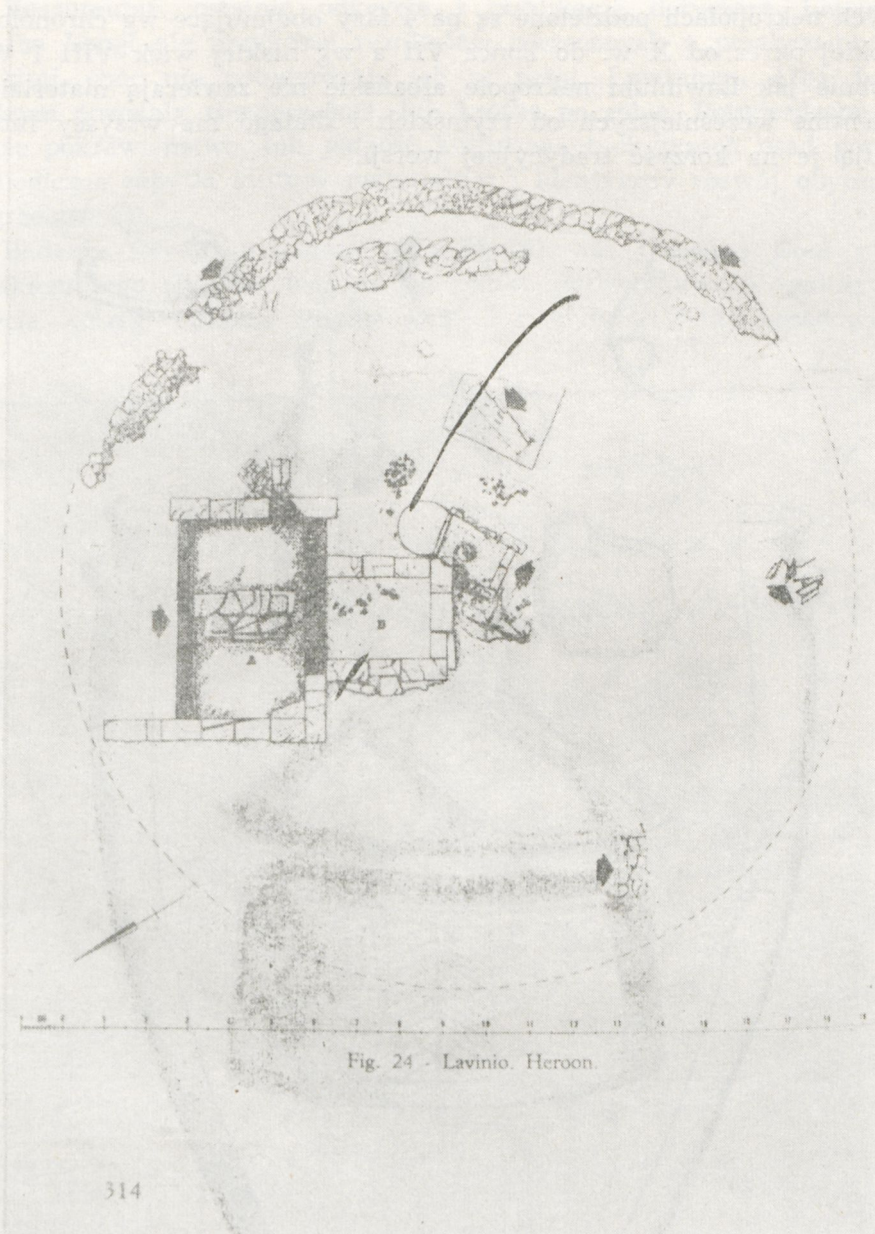


Fig. 24 - Lavinio. Heroon.

314

4. Plan heroonu w Lawinium.

przypadkową, że odkrywcy Lawinium skłaniają się do chronologii wysokiej. Przy porównywaniu tych materiałów z zabytkami datowanymi wg chronologii niskiej lub średniej należy pamiętać o względności tych dat.

Z kolei Alba Longa lokalizowana jest w Castel Gandolfo, gdzie w XIX w. odkryte zostały nekropole na wzgórzach Albańskich. Groby

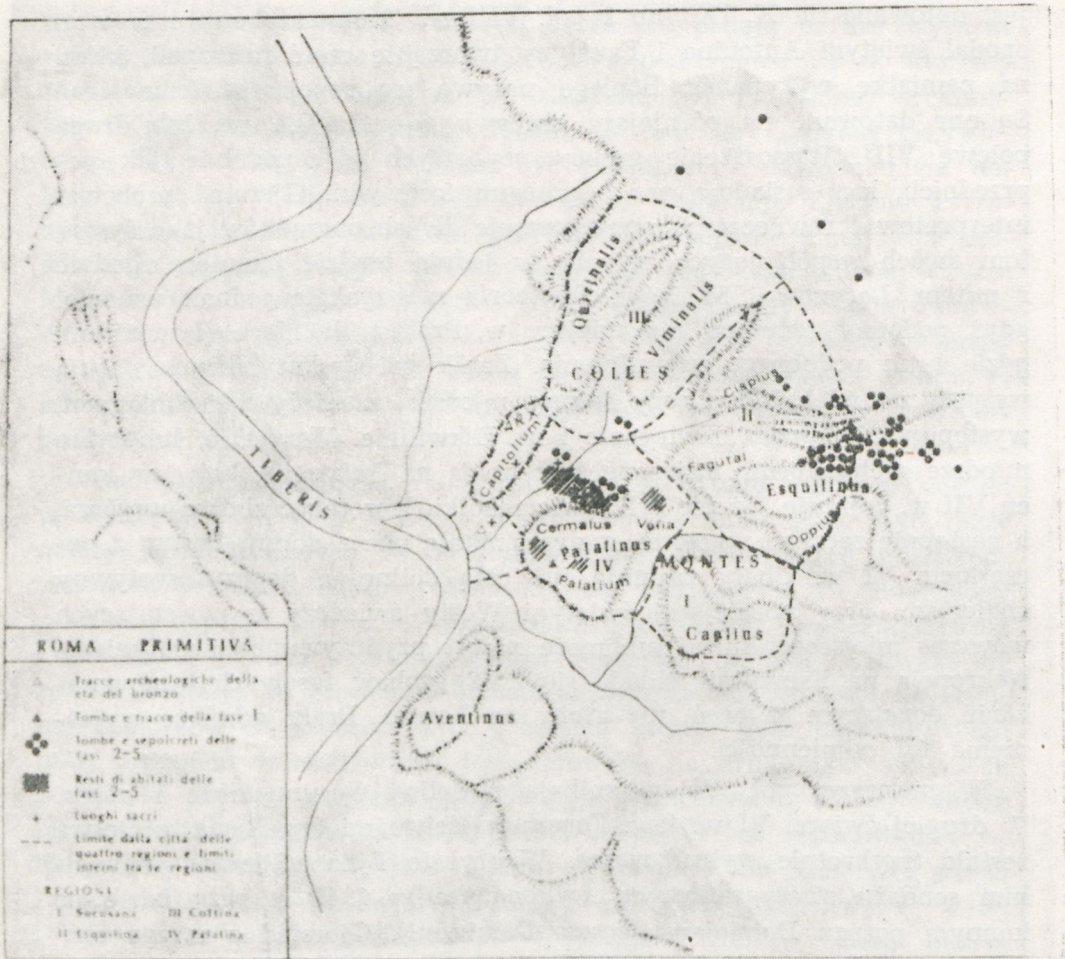
na tych nekropolach podzielone są na 4 fazy obejmujące wg chronologii wysokiej okres od X w. do końca VII a wg niskiej wiek VIII i VII. Podobnie jak Lawinium nekropole albańskie nie zawierają materiałów ewidentnie wcześniejszych od rzymskich i dlatego nie wszyscy interpretują je na korzyść tradycyjnej wersji.



5. Typowe wyposażenie grobu na nekropoli na Wzgórzach Albańskich (S. Lorenzo Vecchio).

Reasumując: ostatnie odkrycia i publikacje dotyczące Lawinium i Alba Longi nie przynoszą rezultatów sprzecznych z przekazami literackimi, choć nie potwierdzają ich w pełni. Lawinium, Alba Longa i Rzym powstały równocześnie, lub krótko po sobie. Potwierdzone jest także pokrewieństwo, lub jedność kulturowa tych trzech osad poprzez analogiczne zabytki kultury materialnej i identyczny rozwój obyczajów pogrzebowych.

Badania Rzymu archaicznego zapoczątkował Giacomo Boni z początkiem tego stulecia, lecz za ich punkt zwrotny uważać należy odkrycie, którego dokonał Puglisi w 1949 r. Były to ślady posadowienia



6. Plan Rzymu archaicznego. Groby i nekropole zaznaczone kółkami.

chat na Germalusie. W połączeniu z odkrytymi przez Boniego podobnymi śladami na Palatium dało to możliwość rekonstrukcji dużej osady na Palatynie. W 1953 r. odkrył jednak Carettoni między dwoma wierz-

chołkami Palatynu i grób szybowy. Jeśli przyjąć równoczesność chat i grobu i jeśli założyć, że grób ów jest pozostałością większej nekropoli, to należało by wnioskować, że na Germalusie i na Palatium były dwie odrębne osady. Duże nekropole archaiczne odkryte zostały na Forum Romanum, na Eskwilinie i Kwirynale. Pierwsza jest starsza i bardziej zróżnicowana. Rozciąga się ona od Łuku Augusta do świątyni Antonina i Faustyny. Najstarsze groby występują na odcinku zachodnim, pomiędzy Łukiem Augusta, a świątynią Cezara (il. 6). Są to wyłącznie groby szybowe z charakterystycznym wyposażeniem, na które składa się zwykle gliniana urna na prochy, często w kształcie chaty oraz naczynia impasto z dekoracją sieciową. Groby te należą do I fazy, która jest datowana na X, IX, lub 1 poł. VIII w. Groby szybowe i fosowe, opodal świątyni Antonina i Faustyny tworzą tę część nekropoli, która na pamiątkę wykopalisk Boniego nazywa się *sepolcreto* (cmentarz). Są one datowane na późniejszy okres, a więc na IX w., lub drugą połowę VIII. Wyposażenie grobów szybowych jest podobne jak poprzednich, lecz sąsiadują one z grobami fosowymi. Gjerstad próbował interpretować równoczesne występowanie dwóch obrządków jako symptom dwóch współżyjących ze sobą w jednej osadzie plemion, zgodnie z mitem, Latynów i Sabinów. Ta teoria nie zyskała jednak uznania, gdyż podobny fenomen ma miejsce w Pratica di Mare (Lawinium), gdzie brak podobnego uzasadnienia. Zanik grobów szybowych datują wszyscy na wiek VII. Groby fosowe młodsze, niekiedy z sarkofagami, występują na Forum, Kwirynale i na Eskwilinie. Wszystkie, lub tylko młodsze groby Forum związane są z osadą na Palatynie, która w końcu VII w. zajmuje już nie tylko wierzchołki, lecz także zbocze wzgórza, a następnie zaczyna wypierać groby. Znikają one z doliny Forum z początkiem VI w. Chaty zajmują już całą dolinę, a depozyt wotywny znaleziony przy późniejszej świątyni Westy świadczy o powstających wówczas miejscach kultu, lub może nawet prymitywnych świątyniach. Nekropola na Eskwilinie składa się z 82 grobów fosowych o wyposażeniu bogatszym w broń, niż groby na Forum. Brak jednakże wyjaśnienia tej odmienności.

W pierwszej poł. VI w. znikają z doliny Forum także i chaty. W drugiej ćwierci VI w. tzw. Forum właściwe między Regią, a Rostrą zostało trzykrotnie wybrukowane. Wykrył to Ejnar Gjerstad w wielkim sondażu stratygraficznym wykonanym w 1949 r. przy bazie po konnym posągu Domicjana (*equus Domitiani*). Gjerstad z owego sondażu wyciągnął zupełnie niespodziewane wnioski kładąc znak równości pomiędzy datą położenia bruku na Forum, a początkiem panowania królów. Wychodził on bowiem z tradycyjnych przesłanek i szukał w przeszłości Rzymu nie okresu, lecz momentu, w którym miasto powstało, lub tłumacząc jaśniej jego myśl, momentu w którym osady na wzgórzach przekształciły się w miasto. Zabrukowanie placu świad-

czyć miało o tak dalece zaawansowanej wspólnoty osad, iż było im potrzebne stałe miejsce zgromadzeń. Przekształcenie się kilku osad małych w jedną dużą z wybrukowanym placem w środku interpretuje więc Gjerstad jako powstanie miasta, a ponieważ w tradycji literackiej miasto od momentu powstania było pod władzą króla, przeto Gjerstad uważał, iż nie można tych dwóch faktów od siebie oddzielać. W konsekwencji przesunął cały okres królewski na ok. 575—450, dynastię etruską na początek, a republikę na poł. V w.

Była to już oczywista hiperkrytyka i ustalenia bardzo trudne do utrzymania w świetle źródeł archeologicznych i filologicznych. Zgodnie z tradycją dynastia etruska panowała bowiem od 616 do 509, czyli w k. VII i w VI wieku i na ten okres przypadają bardzo wyraźne zmiany w kulturze materialnej Rzymu, a pod koniec VI w. możemy zanotować również osiągnięcia w dziedzinie monumentalnej architektury i plastyki. Zabrukowanie Forum, do którego Gjerstad przywiązywał tak wielką wagę, musiało być poprzedzone odwodnieniem doliny, a właśnie Etruskowie byli mistrzami melioracji. Zgodnie z tradycją literacką należy więc im przypisać przekopanie kanałów i zbudowanie, zapewne jeszcze prymitywnej, ale już funkcjonalnej *Cloaca Maxima*. Monumentalna świątynia trójcy kapitolinińskiej została wprawdzie ukończona dopiero u schyłku stulecia (509), lecz jej budowa mogła zostać rozpoczęta nawet pół wieku wcześniej. Dekoracja, z końca VI lub z przełomu VI i V w., jest analogiczna do rzeźb etruskich z Wejów przypisywanych Wulce.

Analogicznie zdobiona, lecz mniejsza świątynia odkryta została w wykopaliskach przy kościele św. Omobono (por. wyż.). Być może należy ją identyfikować ze świątynią Mater Matuta, którą miał konsekrować Serwusz Tulliusz (578—43), wg Liwiusza V 19. Znaleziony przy niej depozyt wotów zawiera ceramikę koryncką, lakońską, etruską i attycką. Najstarszą ceramikę z tego depozytu z k. VII w. uważa się za równoczesną do powstania temenosu, jeszcze bez budowli świątynnej. Założenie świątyni, z której zresztą można było odsłonić tylko nikły fragment fundamentów, jest datowane na drugą poł. VI w. na podstawie użytego kamienia (*capellaccio*), a zachowane z niej ozdoby terakotowe są uważane za późniejsze, z końca VI lub z początku V w. Na ozdoby te składa się m.in. figura wojownika, lub Minerwy, sfinks i ogromne woluty. Ta świątynia uległa zniszczeniu zapewne w V w. i pod koniec tego stulecia został w okręgu wzniesiony duży nasyp, o którym była wyżej mowa, a na nim podium pod dwie świątynie bliźniacze, nazwane ogólnie A i B, indentyfikowane z bliźniaczymi świątyniami Mater Matuty i Fortuny. Świątynia Mater Matuty z 395 r. jest poświadczona przez Liwiusza dwukrotnie (V 19 i 23) jako wzniesiona przez dyktatora M. Furiusza po zdobyciu Wejów, lecz obie zostały wzniesione równocześnie. O poświęceniu jednej z nich Fortunie

świadczy inskrypcja na późnym ołtarzu wotywnym znalezionym w okręgu. Świątynie z IV w. zostały zresztą odbudowane jeszcze dwa razy, przez M. Fulviusa Flaccusa po zdobyciu Wolsiniów w 264 r. (inskrpcja na donarium) i po pożarze w 213 r. (Liwiusz XXIV 47,15).

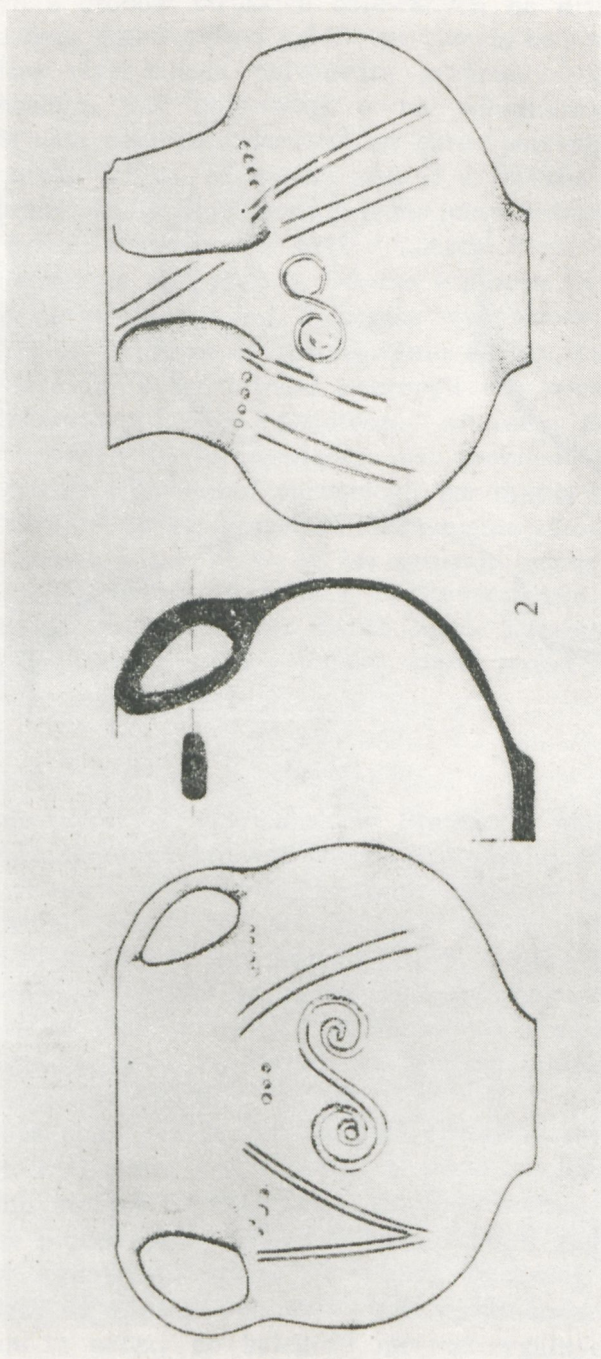
Dla naszych rozważań istotne znaczenie ma jednak tylko świątynia z VI w. Jej istnienie potwierdza bowiem wiarygodność źródeł literackich, a mianowicie panowanie kultury etruskiej w Rzymie w drugiej połowie VI w., a więc pośrednio także tradycyjne daty panowania Serwiusza Tulliusza (578—543).

Jednym z poważnych dowodów toskanizacji Rzymu w VI w., a zarazem cywilizacyjnej roli Etrusków jest rozpowszechnienie się w tym właśnie okresie pisma. Poza Fibulą z Praeneste datowaną na k. VII w. najstarsze zabytki łaciny powstały w wieku VI. Z tego też zapewne okresu pochodzą inskrypcje etruskie znalezione w Rzymie. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby stosować do Rzymu szóstowiecznego określenie *Grande Roma dei Tarquinii*, tytuł eseju Giorgia Pasquale wydrukowanego w „Nuova Antologia” w 1936 r. (potem przedruk w „Terze pagine stravaganti”, Firenze 1942).

Rozważania nasze powinny się na tym skończyć, ale pragnę dodać jeszcze jeden argument za wiarygodnością tekstów na podstawie badań najnowszych. Zgodnie z tekstem Liwiusza (I 33) Ancus Martius (640—616) dwukrotnie zdobył Politorium, po czym zburzył je, by nie służyło za schronienie nieprzyjacielowi. Jak wynika z kontekstu miasto musiało znajdować się pomiędzy Rzymem, a Ostią, a zgodnie z wyżej cytowanym przekazem zostało zburzone przed końcem VII w.

W 1971 r. na płn.-wsch. od Ostii, przy Castel di Decima nad Tybrem odkryto przypadkowo przy budowie drogi archaiczną nekropole. Na wschód od tej nekropoli jest wzgórze o charakterze sztucznego usypiska tzw. Monte Ciccorario. Należy przypuszczać, że kryje ono ruiny grodu, do którego należała nekropola. Dotychczas odkryto ponad 100 grobów wyłącznie fosowych. Chronologia jest już w przybliżeniu ustalona. Charakteryzują ją bowiem dwa groby na krańcach nekropoli, północnym i południowym. Grób północny jest zapewne najstarszy. Zawiera on 5 naczyń impasto, a wśród nich amforkę z rytą podwójną spiralą. Podobna amforka znaleziona została w grobie 233 w Pithekussai z ceramiką geometryczną z ostatniej ćwierci VIII w. Dwa inne naczynia z tego grobu, o charakterystycznych kanciastych imadłach znajdują bliskie paralele w ceramice z grobów na Eskwilinie i w Wejach (Vacareccia) datowanej na k. VIII, lub pocz. VII w., i tak też należy datować najstarszy grób w Decima (il. 7).

Grób na południowym krańcu przeznaczony dla kobiety zawiera m.in. oinochoe z różowej gliny z malowaną dekoracją geometryczną. Jest to imitacja italska naczynia korynckiego, a oryginalne naczynia tego typu wykonywano w pierwszej poł. VII w. (Podobne imitacje



7. Amfor'ka laciaina z podwójną spiralą z najstarszego grobu nekropoli w Decima.

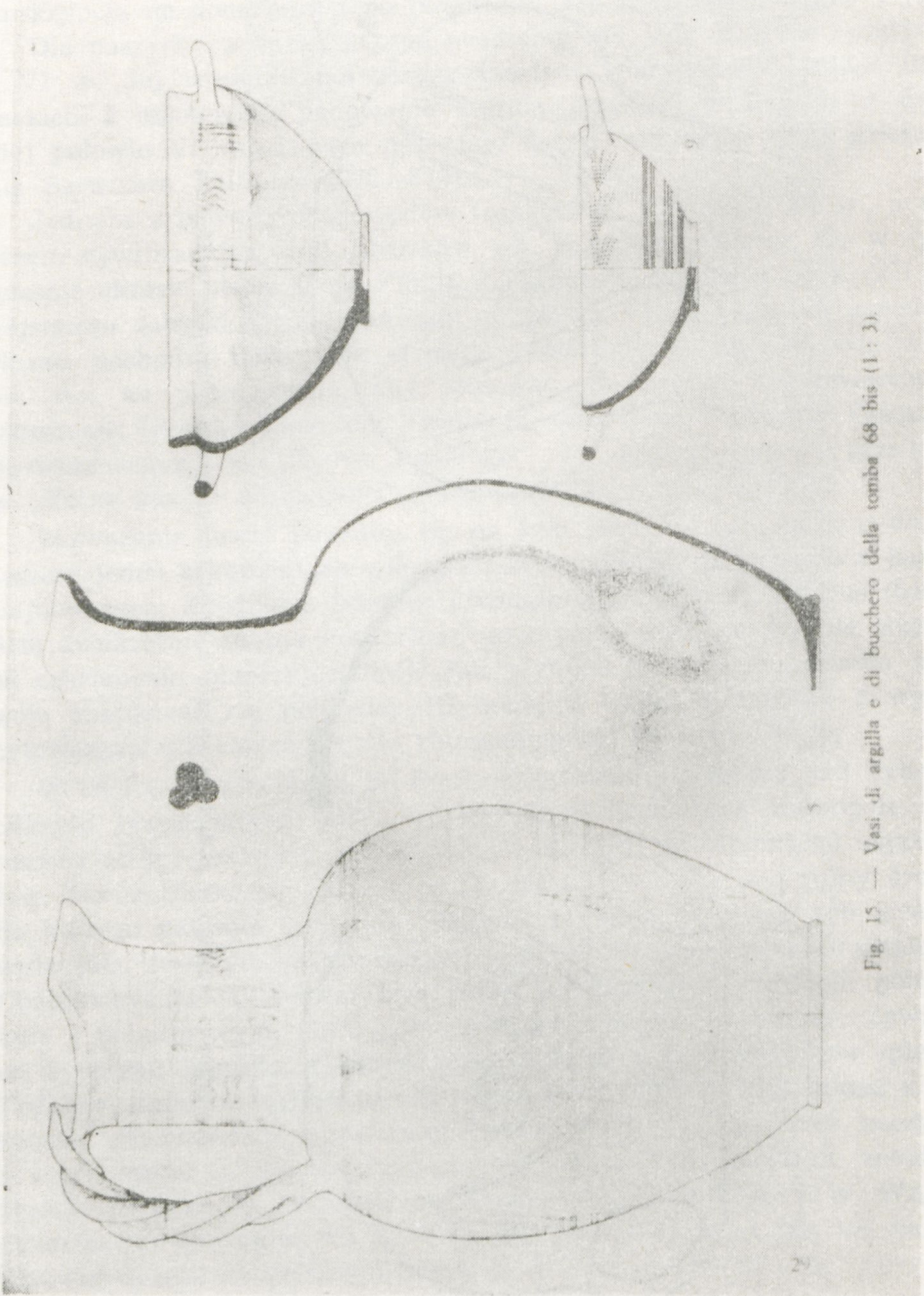


Fig. 15. — Vasi di argilla e di bucchero della tomba 68 bis (1 : 3).

8. Geometryczne oinochoe i kyliks bucchero z najmlodszeo grobu nekropoli w Decima.

znaleziono w Pratica di Mare oraz w Rzymie). Z kolei kyliks buccero z dekoracją w punktowane wachlarzyki, znajduje bardzo liczne analogie wśród naczyń z grobów etruskich datowanych na drugą poł. VII w. W rezultacie datę grobu można ustalić na trzecią ćwierć VII w. (il. 8).

Jeśli dalsze wykopaliska potwierdzą przypuszczenia, że grób na krańcu północnym jest najstarszy, a na południowym najmłodszy, można będzie całą nekropolę datować na okres pomiędzy końcem VIII i trzecią ćwiercią VII w., co byłoby zgodne z historią zburzenia Politorium. Dodajmy, że istnieje jeszcze jedno potwierdzenie tej hipotezy postawionej przez Fausto Zevi w 1973 r. („Arch. Class.”). Poza licznymi grobami fosowymi na nekropoli w Decima znajdują się też dwa groby tzw. książęce, okryte kurhanami, b. bogato wyposażone, m.in. w wozy. Dwa typy grobów świadczą o zróżnicowaniu społecznym mieszkańców, a więc potwierdzają przynależność nekropoli do zorganizowanej społeczności o charakterze *polis*. Ostateczny wniosek, jaki można wyciągnąć z tych badań dla interesującego nas problemu początków Rzymu, to utrzymanie tradycyjnej chronologii panowania ostatniego króla przed Etruskami, a co za tym idzie utrzymanie chronologii dynastii etruskiej na koniec VII i VI w. W tej sytuacji byłoby też oczywiście absurdem „likwidowanie” jednego z Tarkwiniuszów, gdyż w ciągu stu lat nie mogło panować tylko dwóch ludzi. Zarazem jednak przyznaję, że są to wnioski bardzo daleko idące, wobec niezbyt jeszcze zaawansowanego stanu badań.

WNIOSEKI

Porównanie wyników wykopalisk w Pratica di Mare i w Decima wydaje się świadczyć na korzyść chronologii niskiej. W najmłodszych grobach Lawinium znajdują się bowiem naczynia bardzo podobne, a więc zapewne równoczesne wazom z grobów w Politorium (jeśli oczywiście ta identyfikacja jest słuszna). Groby fosowe Lawinium mogą więc być datowane na VII w., a co za tym idzie poprzedzające je groby szybowe na VIII i koniec IX w. To z kolei pozwalałoby datować najstarsze groby szybowe na Forum na ten sam okres, czyli zgodnie z tekstami na koniec IX, lub VIII w.

Nauka nie zdołała jeszcze rozstrzygnąć problemu dwóch obrządków pogrzebowych w Lacjum i w Rzymie, a także przyczyn odmienności w wyposażeniu grobów na Palatynie i na Eskwilinie.

Akcentując pojęcie powstawania miasta, zamiast założenia sądzimy, że teoria tzw. synojkizmu wiąże się z nim logiczniej, niż teoria odśrodkowa, ale i ta ostatnia nie może być wykluczona. Sądzę zresztą, że zagadnienie to należy do kategorii nierozstrzygalnych i chyba nie najważniejszych.

Tradycyjna chronologia dynastii etruskiej i jej rola kulturotwórcza znajduje potwierdzenie dzięki wykopaliskom w Decima i w Rzymie

w okręgu przy kościele św. Omobono. W związku z tym należy odrzucić hiperkrytyczną teorię kondotierów Alföldiego, jak również przesunięcie na VI—V w. epoki królów przez Ejnara Gjerstada.

Jako najogólniejsze podsumowanie można zaryzykować stwierdzenie, że wchodzimy w fazę równowagi między badaniami archeologicznymi i filologicznymi nad początkami Rzymu, a także w fazę rosnącego zaufania do autorów starożytnych, których opinie są o wiele częściej potwierdzane, niż podważane wynikami ostatnich wykopalisk.

ARGUMENTUM

Afferuntur novissimae explorationes archaeologorum Romae nec non in Latio his ultimis annis peractae; disputantur variae sententiae virorum doctorum de principiis urbis; denique de consensu eorum, quae ab auctoribus antiquis tradita sunt, cum his, quae ab archaeologis inveniuntur, pauca dicuntur.